

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W połowie listopada 2018 roku zam. w m. C. R. B. znalazł na portalu internetowym (...) ogłoszenie o sprzedaży samochodu osobowego m-ki A. R. 940 G. o nr rej. (...) r.prod. 2015/2016 za kwotę 33.800 zł.

Sprzedawcą samochodu miał być P. S. za, w O. przy ul. (...) posługujący się nr tel. (...).

R. B. (1) wyraził zainteresowanie ofertą, dlatego też skontaktował się telefonicznie ze sprzedawcą, który przedstawił się jako P. S., a który polecił zainteresowanemu wpłatę zaliczki na swe konto w banku (...) o nr (...) w wys. 1.500 zł, co też pokrzywdzony uczynił, umawiając się na odbiór samochodu w rzekomym miejscu zamieszkania sprzedającego tj. w O. przy ul. (...).

W dniu 18 listopada 2018r. R. B. (1) wraz z małżonką udał się do O. pod wskazany adres, który okazał się być adresem salonu urody i gdzie nikt nie słyszał o niejakim P. S.. Po drodze pisał jeszcze do P. S., że już jedzie, na co sprzedający odpisywał, że „czeka”.

Dodatkowo na miejscu zastał innego mężczyznę, a to P. J., który również przybył w to miejsce w celu zakupu tego samego auta z tej samej oferty po uprzedniej wpłacie zaliczki w wys. 500 zł.

W ten sposób obaj zorientowali się, że zostali oszukani. R. B. (1) i P. J. próbowali skontaktować się z P. S., jednakże ten nie odbierał telefonu. W tej sytuacji R. B. (1) poprosił żonę, by ze swego nr tel. skontaktowała się ze sprzedającym jako nowa klientka, który tym razem tel. odebrał i potwierdził aktualność tej samej oferty. Gdy R. B. (1) nie wytrzymał i wtrącił się do rozmowy, P. S. rozłączył się i wyłączył telefon, który był już nieaktywny.

Jeszcze tego samego dnia R. B. (1) złożył zawiadomienie o przestępstwie.

Jak się okazało P. S. do oszustwa wykorzystał inne autentyczne ogłoszenie dot. sprzedaży tego samego samochodu przez M. J. zam. we W., który to samochód został zakupiony w dniu 16.10.2018r. przez P. T. (1) zam. w S. za kwotę 54.000 zł.

W toku postępowania ustalono, że konto w banku (...) o nr (...) należy do P. S. zam. w m. Marki p. (...) -wą, który wypłacał pieniądze z tego konta przy użyciu karty bankomatowej. Do konta nie było pełnomocnictw dla osób trzecich.

Ponadto ustalono, że nr tel. (...) należy do M. Z., koleżanki P. S. jeszcze z czasów szkolnych.

W toku postępowania zablokowano środki pieniężne z konta P. S. w banku (...) o nr (...) w wys. 930 zł, uznano je za dowód rzeczowy, przekazano na rachunek bankowy Prokuratury Okręgowej w Opolu w celu zwrotu pokrzywdzonemu.

Do chwili obecnej szkoda w wys. 1.500 zł nie została naprawiona.

Dowody:

- zeznania pokrzywdzonego R. B. (1) – k.1-2, 21-22, 116,
- zeznania świadka P. J. – k. 16-18, 116,
- zeznania świadka P. T. (1) – k. 10, 116,
- zeznania świadka M. Z. – k. 66, 116,
- polecenie przelewu P. T. – k. 12,

- umowa sprzedaży z 16.10.2018r. z P. T. – k. 13,
- potwierdzenie przelewów P. T. – k. 14-15,
- wydruk korespondencji R. B. – k. 24,
- wydruk ogłoszenia – k. 25-26,
- potwierdzenie przelewu R. B. – k. 27,
- zawiadomienie o blokadzie środków – k. 39-45, 58-64,
- pismo z banku (...) – k. 83,
- umowa rachunku bankowego – k. 84-88,
- post. w przedmiocie DRZ – k. 68,
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 77-78, 116,

P. S. ma 22 lata, pozostaje stanu wolnego, nie ma dzieci. Posiada wykształcenie podstawowe, jest bez zawodu. Nie uczy się, ani też nie pracuje. Deklaruje utrzymanie z prac dorywczych. Nie posiada istotnego majątku.

Był uprzednio 5-krotnie karany sędownie, z tego 3-krotnie za tożsame przestępstwa z at. 286 Kk. W toku pozostaje też szereg postępowań dot. oszustw internetowych.

Dowody:

- dane o oskarżonym - k. 89,
- dane o karalności z K. - k. 79-81, 111-112,

P. S. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa odmowy wyjaśnień, jak i odpowiedzi na pytania. Przed Sądem nie stawiał się pomimo osobistego doręczenia zawiadomienia.

/k. 77-78, 116/

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie mogło budzić wątpliwości zarówno sprawstwo, jak i wina oskarżonego P. S. w odniesieniu do czynu zabronionego przypisanego mu sentencją wyroku, w którym Sąd sprecyzował miejsce przestępstwa, a kwalifikowanego z art. 286 § 1 k.k.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się zarówno na dowodach osobowych w postaci zeznań pokrzywdzonego oraz świadków, jak i na dowodach z dokumentów. Podstawą ustaleń faktycznych były zeznania samego pokrzywdzonego, który podał wszystkie istotne okoliczności oszustwa, którego padł ofiarą, poczynając od znalezienia oferty sprzedaży samochodu, poprzez korespondencję telefoniczną i sms-ową z oskarżonym, umówionych zasad realizacji zobowiązania przez każdą ze stron, z których tylko on się wywiązała, wreszcie zaś okoliczności wskazujących na wyłudzenie. Zeznania pokrzywdzonego miały oparcie w dowodach z dokumentów w postaci potwierdzenia wykonania przelewu, korespondencji sms, oraz informacji uzyskanych z banku (...). Zeznania pokrzywdzonego w pełni korelowały także z zeznaniami innego pokrzywdzonego tą samą ofertą, a to P. J., który w tym samym czasie

co R. B. (1) stawił się pod fikcyjnym adresem oskarżonego w O.. Z zeznań świadka P. T. (1), który faktycznie m-c wcześniej dokonał zakupu samochodu oferowanego przez oskarżonego, lecz od innej osoby wynikało za to pośrednio, że oskarżony wykorzystał do oszustwa inną, nieaktualną ofertę, jednakże zaniżył cenę samochodu, by „nabić w butelkę” możliwie największą ilość osób. W tych okolicznościach nie zasługiwały na wiarę wyjaśnienia oskarżonego w zakresie, w jakim zaprzeczył on swemu sprawstwu. Podkreślenia wymaga, że był on wyłącznym dysponentem konta, na które m.in. pokrzywdzony przelał zaliczkę na zakup samochodu, korzystając przy tym z nr tel. zarejestrowanego na swą szkolną koleżankę M. Z..

W ocenie Sądu analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego, prowadziła do wniosku, że oskarżony w listopadzie 2018r., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadził w błąd pokrzywdzonego co do rzeczywistego zamiaru zawarcia umowy sprzedaży samochodu, którym w ogóle nie dysponował, a następnie pobrał od pokrzywdzonego zaliczkę na poczet ceny sprzedaży w wysokości 1.500 zł, nie mając zamiaru ani możliwości wywiązania się z zobowiązania, doprowadzając tym samym pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Tym samym – zdaniem Sądu – wyżej opisane zachowanie oskarżonego nosiło cechy oszustwa określonego w art. 286 § 1 k.k.

Zgodnie z art. 286 § 1 k.k. odpowiedzialność karną na podstawie tego przepisu ponosi ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania.

Przestępstwo oszustwa jest przestępstwem powszechnym, co oznacza, że może być popełnione przez każdy podmiot zdolny do ponoszenia odpowiedzialności karnej.

Zachowanie karalne sprawcy czynu opisanego treścią art. 286 § 1 k.k. polega na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem, za pomocą wprowadzenia jej w błąd. Wprowadzenie w błąd oznacza zachowanie prowadzące do wywołania u innej osoby fałszywego odzwierciedlenia rzeczywistości w świadomości tej osoby. Wprowadzenie w błąd może zostać osiągnięte także poprzez przemilczenie, tzn. zaniechanie poinformowania o faktycznym, prawdziwym stanie rzeczy.

Przedmiotem wykonawczym oszustwa jest mienie w szerokim znaczeniu, obejmującym zarówno uszczerbek majątkowy, jak i utracone korzyści, jeżeli są następstwem niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Mienie w rozumieniu art. 286 k.k. obejmuje zatem wszelkie prawa majątkowe i obligacyjne, w tym także usługi i świadczenia. Korzyść jako znamię oszustwa należy pojmować szeroko, gdyż polegać ona może na uzyskaniu zysku (zwiększeniu aktywów) albo na zmniejszeniu pasywów. Dążenie sprawcy oszustwa może obejmować zarówno korzyść własną, jak i korzyści dla kogoś innego.

Przestępstwo oszustwa ma charakter materialny, tzn., że dla jego bytu niezbędne jest wystąpienie skutku w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego.

Czyn stypizowany w artykule 286 § 1 k.k. należy do kategorii przestępstw umyślnych, wymagających dla swej realizacji szczególnej postaci zamiaru bezpośredniego – zamiaru szczególnie zabarwionego (dolus directus coloratus). Wyraz temu dał Sąd Najwyższy, który w wyroku z dnia 11.02.2009 r., III KK 245/08, stwierdził, że: „określone w art. 286 k.k. przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca podejmując działanie, musi mieć wyobrażenie pożądanej dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Powyższe ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza możliwość popełnienia oszustwa z zamiarem ewentualnym, zamiar bezpośredni winien obejmować zarówno cel, jak i sam sposób działania zmierzający do zrealizowania tego celu. Sprawca musi chcieć takiego właśnie sposobu działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i cel ten musi stanowić punkt odniesienia każdego ze znamion

przedmiotowych przestępstwa. Przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k., należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzyskuje błąd), ale także i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion". Tym samym elementy przedmiotowe oszustwa muszą mieścić się w świadomości sprawcy i muszą być objęte jego wolą. Sprawca nie tylko musi chcieć uzyskać korzyść majątkową, lecz musi także chcieć w tym celu użyć określonego sposobu działania lub zaniechania. Nie można bowiem uznać za wypełnienie znamion strony podmiotowej oszustwa sytuacji, w której chociażby jeden z wymienionych wyżej elementów nie jest objęty świadomością sprawcy. Brak jest również realizacji znamion strony podmiotowej w przypadku, gdy sprawca chociażby jednego z wymienionych elementów nie obejmuje chęcią, lecz tylko się godzi. Oszustwo zatem z punktu widzenia znamion strony podmiotowej może być popełnione wyłącznie z zamiarem bezpośrednim, szczególnie zabarwionym, obejmującym zarówno cel jak i sposób działania sprawcy (zob. wyrok SN z dnia 22.11.1973 r., III KR 278/73).

Przenosząc powyższe rozważania teoretyczne na grunt niniejszej sprawy z całą pewnością stwierdzić należy, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona zarówno strony podmiotowej, jak i przedmiotowej oszustwa.

Zachowanie oskarżonego polegało bowiem na doprowadzeniu innej osoby a to pokrzywdzonego, za pomocą wprowadzenia go w błąd co do zamiaru i możliwości sprzedaży samochodu, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem o wartości 1.500,00 złotych.

Przedmiotem wykonawczym działania oskarżonego było przy tym mienie obejmujące uszczerbek majątkowy, będący następstwem niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Działania oskarżonego miały przy tym charakter umyślny pod postacią zamiaru bezpośredniego obejmującego nie tylko sposób działania (wprowadzenie w błąd) ale także cel w postaci osiągnięcia korzyści majątkowej. Potwierdzeniem i wyrazem zamiaru oszustwa jest bowiem fakt, że oskarżony podał fikcyjny adres, otrzymał od pokrzywdzonego pieniądze, a mimo to nie wywiązał się z zobowiązania, deklarując nieprawdziwie, że jest w dyspozycji zamówionego samochodu, a następnie zaprzestał kontaktu z pokrzywdzonym, którego uprzednio zwodził. Tym samym w przedmiotowej sprawie nastąpił także skutek w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem, albowiem poprzez działanie oskarżonego pokrzywdzony poniósł wymierną szkodę, która to szkoda do dnia dzisiejszego nie została naprawiona.

Reasumując oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona zarzucanego mu czynu zabronionego stypizowanego w art. 286 § 1 k.k., który to czyn jest zagrożony karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat.

Wymierzając oskarżonemu karę za dokonane przestępstwo Sąd kierował się dyrektywami zawartymi w art. 53 § 1 i 2 k.k.

Uwzględniono zatem stopień społecznej szkodliwości czynu, jak i zawinienie sprawcy. Ponadto wzięto pod uwagę właściwości i warunki osobiste oskarżonego oraz jego zachowanie się po popełnieniu przestępstwa. Nie ulega wątpliwości, iż czyn przypisany oskarżonemu był bezprawny i zawiniony. Sąd nie dopatrył się również okoliczności mogących wyłączyć lub ograniczyć winę oskarżonego, który osiągnął bowiem określony stopień dojrzałości a co za tym idzie powinien rozpoznać społeczne znaczenie popełnionego przez siebie czynu i tym bardziej powinien być świadomy konsekwencji, jakie może on spowodować.

Nadto przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę sposób życia oskarżonego przed popełnieniem przestępstwa, a także jego zachowanie po popełnieniu przedmiotowego czynu zabronionego. W pierwszej kolejności wskazać należy, że oskarżony był już uprzednio karany za podobne przest. oraz że w toku pozostaje szereg innych postępowań dot. jego oszustw internetowych. Sąd nie dopatrył się natomiast istotnych okoliczności łagodzących, które mogłyby mieć wpływ na wymiar kary.

Sąd mając na uwadze stopień zawinienia oskarżonego i społeczną szkodliwość czynu wymierzył mu karę 8 miesięcy bezwzględnej kary pozbawienia wolności.

Sąd nie zastosował warunkowego zawieszenia wykonania kary w stosunku do oskarżonego i wymierzył mu bezwzględną karę pozbawienia wolności (pomimo istnienia takiej możliwości przy przyjęciu, że oskarżony nie byłby karany na karę pozbawienia wolności). Warunkowe zawieszenie wykonania kary jest bowiem instytucją, która powinna być stosowana tylko wówczas, gdy w przekonaniu Sądu postawa sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia oraz zachowanie się po popełnieniu przestępstwa uzasadniają przekonanie, że sprawca będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. W ocenie Sądu taka pozytywna prognoza społeczno-kryminologiczna nie ma zastosowania w odniesieniu do oskarżonego. Oskarżony był już wcześniej karany sędownie za podobne przest., w toku pozostaje szereg innych postępowań, a dotąd szkoda nie została naprawiona. Tym samym – zdaniem Sądu - tylko bezwzględna kara pozbawienia wolności odniesie pożądany skutek i doprowadzi do realizacji celów kary zarówno w zakresie prewencji szczególnej wobec samego oskarżonego, jak i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W oparciu o treść art. 46 § 1 kk Sąd zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego kwoty 570,00 złotych, albowiem w pozostałym zakresie szkoda zostanie naprawiona z pieniędzy zabezpieczonych z konta oskarżonego w wys. 930 zł, które Sąd postanowił zwrócić pokrzywdzonemu.

Całokształt przedstawionych okoliczności sprawił, że Sąd orzekł jak w dyspozytywnej części wyroku uznając, że orzeczona kara jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu, jak i zawinienia sprawcy, a wydane rozstrzygnięcie będzie skutecznym środkiem do zwalczania tego typu przestępczości, natomiast w stosunku do oskarżonego pozwoli na zrozumienie błędnego postępowania i uniknięcie w przyszłości podobnych czynów.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania uzasadnia treść art. 627 Kpk.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji wyroku.